

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Władysław Pawlak SSA Teresa Rak
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę, rentę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 września 2014 r. sygn. akt I C 2084/10

1. odrzuca apelację powoda w części dotyczącej skapitalizowanych odsetek od kwoty 27.747,83 zł za okres od dnia 12 kwietnia 2009 r. do dnia 22 września 2014 r. oraz w części skapitalizowanych odsetek liczonych od kwoty zasądzonego roszczenia o rentę w wysokości 3.611,77 zł miesięcznie za 14 miesięcy za okres od dnia następującego po terminie płatności każdorazowego świadczenia rentowego do dnia 22 września 2014 r.;

2. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I i III w ten sposób, że nadaje im brzmienie:

„I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda S. B.:

a/ kwotę 93.000 zł (dziewięćdziesiąt trzy tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty;

b/ kwotę 21.042,41 zł (dwadzieścia jeden tysięcy czterdzieści dwa 41/100 złote) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty;

c/ kwotę 53.112,63 zł (pięćdziesiąt trzy tysiące sto dwanaście 63/100 złotych) z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 6.322,34 zł od dnia 12 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty;

- 1.625,76 zł od dnia 11 maja 2009 r. do dnia zapłaty;

- 1.648,29 zł od dnia 11 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty;

- 1.633,27 zł od dnia 11 lipca 2009 r. do dnia zapłaty;

- 1.633,27 zł od dnia 11 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty;

- 1.633,27 zł od dnia 11 września 2009 r. do dnia zapłaty;

- 1.625,76 zł od dnia 11 października 2009 r. do dnia zapłaty;

- 1.648,29 zł od dnia 11 listopada 2009 r. do dnia zapłaty;

- 1.425,62 zł od dnia 11 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty;

- 33.916,76 zł od dnia 23 września 2014 r. do dnia zapłaty;”

„III. oddala powództwo w pozostałej części”;

3. w pozostałej części oddala obie apelacje;

4. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

sygn. akt I ACa 1721/14

UZASADNIENIE

Powód, S. B., w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) SA w W., z uwagi na szkodę doznaną na skutek wypadku komunikacyjnego, domagał się zasądzenia od strony pozwanej zadośćuczynienia, odszkodowania i renty.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda S. B. kwotę 123.000 zł z ustawowymi odsetkami od 12 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, kwotę 27.747,83 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2014 r. do dnia zapłaty i kwotę 50.564,78 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2014 r. do dnia zapłaty; ustalił odpowiedzialność strony pozwanej za dalsze, mogące powstać w przyszłości u powoda skutki wypadku z dnia 9 lipca 2008 r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Rozliczając koszty procesu Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Krakowie kwotę 10.818 zł tytułem części kosztów procesu, od ponoszenia których powód był zwolniony; odstąpił od obciążenia powoda częścią kosztów procesu i zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego stron.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 9 lipca 2008 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała w postaci: urazu twarzo – czaszki tj. stłuczenia głowy, złamania wyrostka dziobiastego żuchwy, kości jarzmowej i oczodołu po stronie prawej, a nadto urazu kręgosłupa szyjnego, łopatki prawej i okolicy obu stawów barkowych. Sprawca wypadku był ubezpieczony w zakładzie ubezpieczeń, którego pozwany jest następcą prawnym.

Sąd poczynił szczegółowe ustalenia dotyczące przebiegu leczenia powoda i wskazał, że obecnie S. B. odczuwa bóle kręgosłupa szyjnego z drętwieniem palców ręki lewej i kręgosłupa lędźwiowo - krzyżowego, klucza w dole łokciowym lewym. Stwierdzono u niego, że zakres ruchów w odcinku szyjnym ograniczony jest w około 40%. Sąd, wskazując w sposób szczegółowy na pozostałe skutki związane z wielonarządowym urazem doznany przez powoda ustalił, że długotrwałe upośledzenie funkcji narządu ruchu wynosi u powoda łącznie 52%. Jego aktualny stan wymaga

kontynuacji leczenia rehabilitacyjnego dyskopatii kręgosłupa lędźwiowego i okresowej kontroli neurochirurgicznej. Nadto, przy utrzymujących się bólach ze strony stawu łokciowego lewego, spowodowanych pozostającym nadal w dole łokciowym fragmentem szkła wskazane jest jego chirurgiczne usunięcie. Operacja w zakresie usunięcia odłamków szkła będzie konieczna, kiedy odłamki zaczną się wydzielać, a jeśli to nie nastąpi – to nadal powód będzie musiał żyć z dolegliwościami bólowymi.

Sąd ustalił także, że doznane przez powoda uszkodzenie pierścienia rotatorów barku jest wskazaniem do artroskopowego leczenia operacyjnego. Leczenie zachowawcze (rehabilitacja) nie doprowadzi do satysfakcjonującego wyniku leczenia, a dolegliwości w miarę upływu czasu mogą narastać.

Opisując dolegliwości związane z uszkodzeniem oczodołu i żuchwy Sąd wskazał, iż obecnie rozwarcie czynne żuchwy jest nieco ograniczone. Przebyty uraz nie miał natomiast wpływu na narząd wzroku. Występujący u powoda uszczerbek na zdrowiu z powodu złamania jarzmowo-oczodołowego prawego bez podwójnego widzenia wynosi 3 %, a z powodu złamania wyrostka dziobiastego żuchwy bez przemieszczenia - 1 %.

Sąd ustalił, że występująca u S. B. nadwzroczność z astygmatyzmem małego stopnia obu oczu nie jest następstwem wypadku komunikacyjnego z dnia 09.08.2008 r..

Z uwagi na stwierdzone schorzenia będące wynikiem wypadku, powód nie kwalifikuje się do wykonywania pracy dotychczas przez niego świadczonej tj. kierowcy samochodów ciężarowych. Może on wykonywać lekką pracę fizyczną, siedzącą i siedząco-chodzącą, nie może dźwigać ciężarów.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że pozwany z zawodu jest kierowcą. Przed wypadkiem zatrudniony był w firmie Usługi (...) na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych. W 2008 roku powód uzyskał wynagrodzenie:

- w miesiącu styczniu 2008 roku - 763,52 zł brutto oraz z tytułu delegacji 2.177,47 zł.,
- w miesiącu lutym 2008 roku - 1.249,24 zł brutto oraz 4.482,78 zł z tytułu delegacji,
- w miesiącu marcu 2008 roku - 1.200 zł brutto oraz 2.517,89 zł z tytułu delegacji,
- w miesiącu kwietniu 2008 roku - 1200 zł brutto oraz 5.418,46 zł z tytułu delegacji,
- w miesiącu maju 2008 roku - 1200 zł brutto oraz 2.349,79 zł z tytułu delegacji,
- w miesiącu czerwcu 2008 roku - 1200 zł brutto oraz 5.756,37 zł z tytułu delegacji.

Firma, w której powód był zatrudniony, w kolejnych latach wypłacała osobom zatrudnionym na stanowisku kierowcy TIR-a przeciętne wynagrodzenie w kwocie: w 2009 roku – 17.554,23 zł (wynagrodzenie zasadnicze) oraz 3.339,38 zł (delegacje w okresie I-III), w 2010 roku – 17.391,68 zł (wynagrodzenie zasadnicze) oraz 26.643,46 zł (delegacje w okresie III-XII), w 2011 roku – 17.268,42 zł (wynagrodzenie zasadnicze) oraz 38.551,25 zł (delegacje), za 2012 rok (do 31 marca 2012 r.) – 4.500 zł (wynagrodzenie zasadnicze) oraz 8.721,26 zł (delegacje).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał powodowi świadczenie rehabilitacyjne na okresy: od 7 stycznia 2009 roku do 6 maja 2009 roku, od 7 maja 2009 roku do 5 lipca 2009 roku, od 6 lipca 2009 roku do 1 stycznia 2010 roku. Powód pobrał świadczenie rehabilitacyjne z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwotach: 676,75 zł (za okres od 7.01.2009 r. – 31.01.2009 r.), 758,84 zł (za miesiąc luty 2009 r.), 839,93 zł (za marzec 2009 r.), 703,90 zł (za kwiecień 2009 r.), 699,43 zł (za maj 2009 r.), 676,90 zł (za czerwiec 2009 r.), po 691,92 zł (za lipiec, sierpień i wrzesień 2009 r.), 699,43 zł (za październik 2009 r.), 676,90 zł (za listopad 2009 r.) i 699,43 zł (za grudzień 2009 r.). Decyzją z dnia 25 lutego 2010 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał powodowi rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 2 stycznia 2010 roku do 28 lutego 2011 r. Wysokość przyznanej renty wynosiła 1030, 20 zł netto.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za częściowo uzasadnione.

Odwołując się do treści art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc oraz dokonując wykładni przedmiotowych przepisów Sąd ocenił, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia należną powodowi jest kwota 150.000 zł. Przy uwzględnieniu, że z tego tytułu strona pozwana zapłaciła powodowi już kwotę 27.000 zł, to zasadne jest zasądzenie dalszej kwoty 123.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Nadto Sąd uznał, iż od tej kwoty powodowi należą się odsetki od dnia 12 kwietnia 2009 r. tj. od dnia następującego po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody (art. 817 kc w zw. z art. 455 kc).

Odnosnie żądania odszkodowania za utracone korzyści w postaci utraty dochodów Sąd wskazał, iż roszczenie to znajduje uzasadnienie w treści art. 444 § 1 kc, a przedmiotowa szkoda pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi strona pozwana (art. 361 § 1 kc). Wskazał, iż zasadne jest przedmiotowe roszczenie za okres od dnia 9 lipca 2008 r. do dnia przyznania powodowi renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Porównując wielkość dochodów dotychczas uzyskiwanych przez powoda do wypłaconych powodowi świadczeń z tytułu świadczenia rehabilitacyjnego oraz wypłaconych przez pozwaną kwot tytułem utraconego zarobku, Sąd ocenił, iż do zasądzenia z tytułu przedmiotowej szkody pozostaje wskazana w żądaniu pozwu kwota 27.747,83 zł. Sąd podkreślił, że jakkolwiek z poczynionych wyliczeń wynika, iż powodowi należy się świadczenie w wyższej wysokości, to Sąd nie może orzec ponad żądanie pozwu.

Sąd wskazał także, że powodowi należą się odsetki od w/w kwoty od dnia 12 kwietnia 2009 r.

W zakresie żądania zasądzenia renty wyrównawczej, znajdującego oparcie w art. 444 § 2 kc, Sąd ocenił, iż w części to żądanie nie może być uwzględnione. W pkt 2 żądania pozwu powód domagała się bowiem zasądzenia kwot za okres tożsamy z okresem, za który powodowi należało się odszkodowanie za utracone zarobki. Żądanie zasądzenia renty za ten sam okres tj. do dnia 2 stycznia 2010 r. było niedopuszczalne.

Powodowi natomiast należy się renta za okres od stycznia 2010 r. do lutego 2011 r. tj. do dnia, do którego powód miał przyznana rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Według wyliczenia Sądu, za ten okres czasu, skapitalizowane świadczenie z tytułu renty wyrównawczej wynosi 50.564,78 zł. Od tego świadczenia Sąd zasądził odsetki od dnia wyrokowania wskazując, że dopiero w tym dniu ustalił łączną wysokość skapitalizowanej renty.

Za niezasadne Sąd uznał roszczenie o zasądzenie renty wyrównawczej za dalszy okres tj. po lutym 2011 r. W tej części powód nie wykazał bowiem jakie świadczenia ponosił po tej dacie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc i art. 102 kpc.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosły obie strony.

Powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu, zarzucił naruszenie:

- art. 445 § 1 kc poprzez przyjęcie, że kwota 150.000 zł stanowi odpowiednią sumę należną z tytułu zadośćuczynienia za doznana przez powoda krzywdę;
- art. 193 § 2¹ kpc poprzez uznanie, że oświadczenie precyzujące pozew złożone na rozprawie spowodowało zmianę powództwa w zakresie okresu za jaki dochodzone jest roszczenie o utracone zarobki;
- art. 481 § 1 kc w zw. z art. 904 kc w zw. z art. 907 § 1 kc poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od skapitalizowanej renty od dnia wyrokowania w sytuacji, gdy rentę pieniężną należy płacić miesięcznie z góry;
- art. 444 § 2 kc w zw. z art. 322 kpc poprzez oddalenie powództwa w zakresie żądania zasądzenia renty na przyszłość z powodu niemożności dokonania wyliczeń wysokości należnego świadczenia;
- art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc poprzez przyjęcie, że na powodzie ciąży obowiązek wykazania przez jaki okres i w jakich kwotach pobierał świadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych;

- art. 481 kc w zw. z art. 817 § 1 kc poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od przyznanego roszczenia o utracone zarobki od dnia 23 września 2014 r. tj. od dnia wyrokowania, a nie od dnia terminu płatności tego roszczenia.

Apelujący zarzucił nadto błąd w ustaleniach faktycznych poprzez:

- ustalenie rozmiarów doznanej przez powoda szkody i krzywdy, bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sadowych w zakresie chirurgii twarzowo – szczękowej i okulistycznej pomimo, że dowód taki wnioskowany był przez powoda i został dopuszczony w sprawie;

- przyjęcie, że w pkt w pozwu powód dochodził odszkodowania za utracone zarobki w okresie od dnia wypadku do dnia przyznania renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tj. do dnia 2 stycznia 2010 r.

W uwzględnieniu podniesionych zarzutów, powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda następujących kwot:

1. dalszej kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

2. kwoty 19.646,98 zł jako skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 27.747,83 zł liczonych za okres od dnia 12 kwietnia 2009 r. do dnia 22 września 2014 r.;

3. kwoty 46.702 zł tytułem renty wyrównawczej wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 3.948,28 zł od dnia 11 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty,

- 3.866,19 zł od dnia 11 lutego 2009r. do dnia zapłaty,

- 3.785,10 zł od dnia 11 marca 2009r. do dnia zapłaty,

- 3.921,13 zł od dnia 11 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty,

- 3.925,60 zł od dnia 11 maja 2009 r. do dnia zapłaty,

- 3.948,13 zł od dnia 11 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty,

- 3.852,05 zł od dnia 11 lipca 2009 r. do dnia zapłaty,

- 3.852,05 zł od dnia 11 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty,

- 3.852,05 zł od dnia 11 września 2009 r. do dnia zapłaty,

- 3.844,54 zł od dnia 11 października 2009 r. do dnia zapłaty,

- 3.965,07 zł od dnia 11 listopada 2009 r. do dnia zapłaty,

- 3.942,54 zł od dnia 11 grudnia 2009r. do dnia zapłaty;

4. kwoty 27.352,38 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych liczonych od kwoty zasądzzonego roszczenia o rentę w wysokości 3.617,77 zł miesięcznie za 14 miesięcy za okres od dnia następującego po terminie płatności każdorazowego świadczenia rentowego do dnia 22 września 2014 r.;

5. kwot po 3.611,77 miesięcznie tytułem renty wyrównawczej, począwszy od marca 2011 r., płatnej z góry do dnia 10 każdego bieżącego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku płatności każdej raty, oraz waloryzowanej raz do roku do dnia 30 kwietnia o wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych podawanych przez Główny Urząd Statystyczny.

Apelujący wniósł także o stosowaną modyfikację rozstrzygnięcia o kosztach procesu, jak też o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Domagał się także przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sądowych w zakresie chirurgii twarzowo szczękowej i okulistycznej dopuszczonego w niniejszej sprawie.

Strona pozwana - zaskarżając wyrok w części zasądzającej kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a także odsetki ustawowe od kwoty 63.000 zł za okres od dnia 12 kwietnia 2009 r. do dnia 23 września 2014 r., jak też w części zasądzającej roszczenie o odszkodowanie i rentę – zarzuciła naruszenie przepisów:

- art. 445 § 1 kc, art. 444 § 1 i 2 kc, art. 361 § 2 kc poprzez błędną ich wykładnię tj. nieprawidłowe przyjęcie, iż odpowiednią sumę zadośćuczynienia stanowi łącznie kwota 150.000 zł, a nadto, że powód doznał szkody w postaci utraconych korzyści – utraconych dochodów, a także przez przyjęcie, że z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zasadne było zasądzenie powodowi skapitalizowanej renty;

- art. 442¹ § 3 kc w zw. z art. 189 kc poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że zachodzą przesłanki do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za dalsze, mogące powstać w przyszłości u powoda skutki wypadku z dnia 9 lipca 2009 r.;

- art. 445 § 1 kc w zw. z art. 481 § 1 kc poprzez przyjęcie, iż odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia należne są powodowi od dnia 12 kwietnia 2009 r., a nie od dnia wyrokowania pomimo, że dopiero postępowanie sądowe pozwoliło na ustalenie odpowiedniego zadośćuczynienia, a zatem wysokość należnego świadczenia nie mogła być dla strony pozwanej możliwa do określenia przed dniem wydania wyroku;

- art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz ocenę dowodów w sposób niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego;

- art. 100 kpc zd.1 przez obciążenie pozwanego kosztami postępowania w sprawie i zniesienie kosztów zastępstwa procesowego między stronami pomimo ulegnięcia przez powoda w procesie w 72 % na rzecz strony pozwanej.

Strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w tym zakresie oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania.

Tak powód jak i pozwany wnieśli o oddalenie apelacji przeciwnika procesowego i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Obie apelacje są częściowo uzasadnione.

1. W zasadniczej części ustalenia dokonane w pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Dokonane zostały w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody, których ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 kpc. W szczególności nie budzą wątpliwości te ustalenia, które dotyczą przebiegu leczenia, któremu zmuszony był się poddać powód po wypadku komunikacyjnym, za którego skutki ponosi odpowiedzialność strona pozwana, jak też dotyczące aktualnego stanu zdrowia powoda, w tym skutków dla zdrowia powoda, wynikających z wypadku.

Bezprzedmiotowy jest zarzut apelującego powoda odnoszący się do błędów w ustaleniach faktycznych. W rzeczywistości bowiem przedmiotowy zarzut nie dotyczy sfery oceny dowodów, a jego istota odnosi się do naruszeń przepisów prawa procesowego. O ile bowiem apelujący kwestionuje dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie rozmiarów doznanej przez powoda szkody i krzywdy bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, to zarzuca naruszenie art. 217 kpc.

Zarzut ten jest trafny, jakkolwiek – w świetle pozostałych ustaleń faktycznych oraz oceny wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy – nie może odnieść skutku, o czym niżej.

Z kolei zakwestionowanie przyjęcia przez Sąd, iż powód w pkt 2 żądania pozwu dochodził odszkodowania za okres do przyznania renty z ZUS nie dotyczy sfery faktycznej, lecz błędnej identyfikacji zgłoszonego roszczenia, którego skutkiem jest błędna ocena co do granic zgłoszonego roszczenia (art. 321 kpc) i w konsekwencji błędne oddalenie części powództwa.

Zasadnie natomiast zarzuca apelujący pozwany, że ustalenia dokonane w pierwszej instancji nie są pełne – nie zawierają one bowiem szczegółowych ustaleń dotyczących uzyskiwanych przez powoda dochodów oraz uwzględnienia, że część z dochodów uzyskiwanych uprzednio przez powoda z tytułu pracy jako kierowca była wypłacana jako tzw. delegacje. W tym zakresie postępowanie dowodowe musiało podlegać uzupełnieniu poprzez przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda.

Reasumując, ustalenia faktyczne służące do oceny wysokości roszczenia z tytułu zadośćuczynienia nie budziły w sprawie wątpliwości. Uzupełnieniu natomiast musiała ulec ta część ustaleń, która dotyczy oceny żądania o zasądzenie odszkodowania z tytułu utraconych dochodów.

2. Jak już wskazano, trafnie powołuje apelujący powód, iż Sąd Okręgowy dopuszczając dowód z opinii biegłego, ograniczył się do przeprowadzenia dowodu przez zespół lekarzy: internisty oraz specjalisty chorób oczu, z pominięciem biegłego lekarza w zakresie chirurgii twarzowo – szczękowej. Zważyć jednak należy, że szczegółowe ustalenia dotyczące skutków obrażeń doznanych w wypadku, a dotyczących uszkodzenia u powoda oczodołu i żuchwy, mogą mieć znaczenie wyłącznie dla oceny wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia. Poza sporem pozostaje, że te obrażenia nie pozostają w związku z utratą przez powoda części możliwości zarobkowych. Tym samym przedmiotowe ustalenia są irrelevantne dla oceny roszczenia o zapłatę odszkodowania i renty. To wszystko w sytuacji, gdy nie budzi wątpliwości Sądu ustalenie, że występująca u S. B. nadwzroczność z astygmatyzmem małego stopnia obu oczu nie jest następstwem wypadku komunikacyjnego. Nadto to ostatnie ustalenie znajduje potwierdzenie w opinii biegłego właściwej specjalności – lekarza okulisty.

W tym stanie rzeczy wskazane uchybienie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nawet przyjęcie, w ślad za zdawkowymi twierdzeniami powoda, że występują u niego bóle w okolicach żuchwy, a opisane przez biegłych obrażenia twarzy i twarzoczaszki są niepełne, nie wpływa na ocenę wysokości zasądzonej kwoty z tytułu zadośćuczynienia. Podkreślenia wymaga, iż skutki uszkodzenia u powoda oczodołu i żuchwy w przeważającej części ustąpiły, jak też, że uszczerbek na zdrowiu powoda w tym zakresie nie jest znaczny. Także zatem przy przyjęciu, jak twierdzi powód, że ma nadal niewielkie ograniczenia w ruchomości żuchwy, jak też nadal występuje okresowo z tym związany ból, nie wpływa w sposób znaczący na ocenę stopnia krzywdy powoda, a to w kontekście wysokości zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty.

W tym stanie rzeczy w pełni należy podzielić ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy, w tym wykładnię art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc prowadzącą do wniosku, iż przy ustalonych okolicznościach faktycznych odpowiednią sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę, z uwagi na cierpienia fizyczne i psychiczne będące skutkiem spornego wypadku komunikacyjnego, jest kwota 150.000 zł. W tej części zarzuty obu apelujących nie są uzasadnione.

Należy wskazać, że stosownie do treści art. 445 § 1 kc, zadośćuczynienie, stanowiące formę rekompensaty pieniężnej z tytułu doznanej szkody niemajątkowej, ma być "odpowiednie" do doznanej krzywdy, którą określa się przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych oraz skutków uszczerbku zdrowia na przyszłość. Zespół tych okoliczności stanowi podstawę faktyczną określenia zadośćuczynienia, zarówno przy precyzowaniu żądania przez poszkodowanego, jak i przy wyrokowaniu. W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 kc. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008r.,

sygn. akt II CSK 536/07, LEX nr 461725) Kryteria istotne przy ustalaniu "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy.

Podkreślenia także wymaga, że korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy

W uwzględnieniu tych rozważań, prawidłowo powołane przez Sąd Okręgowy okoliczności mające znaczenie dla ustalenia wysokości przyjętej za podstawę zasądzenia kwoty, w oczywisty sposób prowadzą do wniosku, że ustalona suma zadośćuczynienia nie jest tak rażąco wygórowana, jak i zaniżona. Kwota ta odpowiada sumom aktualnie zasądzanym w podobnych przypadkach.

W zakresie zasądzonej kwoty z tytułu zadośćuczynienia częściowa zasadność apelacji strony pozwanej wynika z bezsporności faktu, iż oprócz uwzględnionej przez Sąd I instancji dobrowolnej wypłaty przez pozwanego ubezpieczyciela z tego tytułu kwoty 27.000 zł, strona pozwana wypłaciła powodowi w czerwcu 2012 r. dodatkowo kwotę 30.000 zł. Okoliczność ta została przyznana przez powoda na rozprawie apelacyjnej. Tym samym zasadne jest uzupełnienie ustaleń faktycznych poprzez stwierdzenie tego faktu.

W konsekwencji, przy przyjęciu, iż odpowiednią sumą z tytułu zadośćuczynienia należną powodowi jest kwota 150.000 zł oraz, że z tego tytułu pozwany ubezpieczyciel wypłacił już kwotę 57.000 zł, do zasądzenia pozostaje kwota 93.000 zł, co uzasadnia odpowiednią zmianę zaskarżonego wyroku.

3. Bezzasadny jest zarzut apelującego pozwanego zmierzający do zakwestionowania daty świadczenia odsetkowego od zasądzonych roszczeń z tytułu zadośćuczynienia.

Zważyć należy, że roszczenie powoda, istniejące od daty powstania szkody, jest roszczeniem pieniężnym nieterminowym – także w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia. Tym samym wezwanie do zapłaty powoduje, iż staje się ono wymagalne (art. 455 kc). W przypadku roszczenia kierowanego do ubezpieczyciela, wymagalność ta ulega modyfikacji, zgodnie z treścią art. 817 kc – zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do wypłaty świadczenia w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody.

Nadto, szkoda i zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda był znany w dacie wezwania do zapłaty. Podkreślenia wymaga, iż powód wystąpił z roszczeniami do zakładu ubezpieczeń po ponad 6 miesiącach od daty powstania szkody. W marcu 2009 r. znany już był zakres obrażeń, jakich doznał powód, jak też przewidywalny był zakres skutków dla zdrowia powoda wynikających z wypadku komunikacyjnego. Znane zatem były okoliczności, których ocena prowadzi do ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. Nie zachodzi natomiast taka sytuacja, w której okoliczności stanowiące podstawę określenia wysokości sumy pieniężnej z tytułu zadośćuczynienia były zmienne – odmienne od tych, które istniały w dacie wezwania do zapłaty, co uzasadniałoby konkluzję o potrzebie ustalenia wysokości zadośćuczynienia na datę wyrokowania. Tym samym brak jest podstaw do przyjęcia zasadności roszczenia odsetkowego dopiero od dnia wydania w sprawie wyroku.

4. Przy ocenie zasadności roszczeń powoda o odszkodowanie z tytułu utraconych dochodów oraz renty wyrównawczej, jak też trafności rozstrzygnięcia wyroku Sądu I instancji w tym zakresie, kluczowe znaczenie ma identyfikacja zgłoszonego w pozwie żądania.

Treść i zakres zgłoszonego w tym zakresie żądania w pozwie nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Powód w jasny i niewymagający wykładni sposób wskazał, że domaga się kwoty odszkodowania tj. 27.747,83 zł za okres od lipca 2008 r. do końca grudnia 2008 r. (pkt 2), renty wyrównawczej za poszczególne miesiące we wskazanych kwotach za okres od stycznia 2009 r. do daty wniesienia pozwu tj. grudnia 2010 r. oraz dalszej renty wyrównawczej w kwotach po 3.611,77 zł od stycznia 2011 r. Taki kształt roszczeń znajduje logiczne uzasadnienie w żądaniach kierowanych do pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego. W tym stanie rzeczy rację ma apelujący powód,

że ogólnikowe stwierdzenie na rozprawie w dniu 15 lutego 2011 r., zgłoszone ustnie do protokołu, iż żądanie odszkodowania tytułem utraconych zarobków obejmuje okres „od dnia wypadku do dnia kiedy została przyznana renta z ZUS” nie uprawnia do stwierdzenia, iż powód dokonał zmiany roszczenia. Jasne i niebudzące wątpliwości interpretacyjnych żądanie określone w pozwie nie wymagało doprecyzowania (jak to odnotował do protokołu Sąd), a dopiero to rzekome „doprecyzowanie” budzi wątpliwości interpretacyjne. Nie sposób bowiem przyjąć, że odnotowane do protokołu rozprawy oświadczenie pełnomocnika powoda stanowi częściowe cofnięcie pozwu. Nie jest także racjonalnym przyjęcie, że intencją pełnomocnika była taka zmiana powództwa, by tym samym okresem czasu (styczeń 2009 – grudzień 2009) objąć tak roszczenie o odszkodowanie jak i rentę wyrównawczą. Co najwyżej można by się zastanawiać, czy w zakresie świadczeń za 2009 r. powód zmienił podstawę faktyczną i prawną żądań – z renty wyrównawczej na odszkodowanie. To jednak nie wynika z treści złożonego do protokołu oświadczenia, a wynikające z niego wątpliwości nie zostały przez Sąd wyjaśnione przez dopytanie pełnomocnika o intencje i ostateczną treść żądania. W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do przyjęcia, iż na skutek tego oświadczenia doszło do modyfikacji określonego w pozwie żądania. W konsekwencji bezzasadnie Sąd Okręgowy odmówił merytorycznej oceny żądań o zasądzenie renty wyrównawczej za okres 2009 r. przyjmując, że zasądziłby świadczenie ponad żądanie.

Konkludując, przyjąć należy, że nadal przedmiotem oceny jest roszczenie powódki w kształcie opisanym w pkt 2-4 pozwu.

5. Tak w przypadku roszczenia o zasądzenie odszkodowania jak i renty wyrównawczej, przedmiotem badania objęta była kwestia utraconych przez powoda dochodów. Przy obu żądaniach bowiem powód dochodzi różnicy w dochodach, jakie osiągałby, gdyby nie był pozbawiony możliwości zarobkowych na skutek obrażeń doznanych w wypadku. Poza sporem przy tym pozostaje, że na skutek tego wypadku, w okresie od lipca 2008 r. do co najmniej końca lutego 2011 r. powód utracił możliwość zarobkowania, w tym w dotychczasowym charakterze kierowcy zawodowego.

Konstruując swoje roszczenie o odszkodowanie za okres od lipca do grudnia 2008 r. powód przeoczył, że w tym okresie czasu pobierał on zasiłek chorobowy. Zważyć należy, że dochodzona z tego tytułu kwota 27.747,83 zł za 6 miesięcy daje miesięcznie kwotę 4.624,64 zł, co jest kwotą zbliżoną do tej, którą na uzasadnienie żądania powód wskazał jako jego dotychczas uzyskiwane miesięczne zarobki netto.

W związku z tym, w oparciu o uzupełniające przesłuchanie powoda, jak też uwzględniając, że powód do daty wypadku posiadał stałe zatrudnienie na umowę o pracę, należy uzupełnić ustalenia faktyczne przez stwierdzenie, iż w omawianym okresie czasu powód otrzymywał świadczenie chorobowe w wysokości 80 % wynagrodzenia zasadniczego tj. 686,56 zł miesięcznie (przy uwzględnieniu, że jego wynagrodzenie zasadnicze brutto wynosiło 1.200 zł).

Po drugie, zasadnie zarzuca apelujący pozwany, iż przy wyliczeniu należnych powodowi kwot z tytułu utraconych zarobków Sąd nie uwzględnił faktu, że przeważająca część miesięcznych dochodów powoda wypłacana mu była w ramach tzw. delegacji. Nie ma przy tym racji pozwany, iż sam fakt, iż ta część dochodów nie podlega opodatkowaniu powoduje, iż nie mogą one być uznane za utracone korzyści. Wystarczy wskazać, że gdyby powód nie doznał szkody na zdrowiu na skutek wypadku, nadal pracowałby jako kierowca TIRa i nadal wypłacane byłyby mu przedmiotowe należności.

Uwzględnić natomiast należy, że struktura wypłat świadczonych przez pracodawcę na rzecz powoda (część w ramach niskiego wynagrodzenia zasadniczego a część jako tzw. delegacje) wynikała m.in. z faktu, iż powód, w trakcie zagranicznych podróży służbowych ponosił koszty związane ze swoim utrzymaniem, a więc część z należności wypłaconych jako tzw. delegacje musiała być wydatkowana na te cele. Tym samym nie było uzasadnione przyjęcie za podstawę dalszych wyliczeń pełnych kwot świadczonych przez pracodawcę w tym zakresie.

Podkreślenia wymaga, że nie jest rzeczą Sądu, na potrzeby rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, szczegółowe badanie, czy system wynagradzania pracowników firm transportowych jest przejawem patologii systemu zatrudniania. Nie można jednak nie zauważyć, iż wysokość części świadczeń wypłacanych kierowcom jako tzw. delegacje odbiegała rażąco od tej części, którą stanowiło wynagrodzenie zasadnicze. W tym zakresie zatem, przy wiarygodności zeznań powoda, iż w podróżach zagranicznych oszczędzał on na jedzeniu biorąc z domu własne produkty, jak też na noclegach śpiąc w

szoferce, należy przyjąć, iż świadczenia z tytułu tzw. delegacji rekompensowały powodowi (jak też innym kierowcom) niską wysokość wynagrodzenia zasadniczego, stanowiąc dodatkowe źródło dochodu.

Biorąc to pod uwagę, na podstawie zeznań powoda, należy uzupełnić ustalenia faktyczne sprawy poprzez stwierdzenie, iż powód, pracując jako kierowca TIRa jeździł za granicę – do Francji, Anglii, Hiszpanii i Niemiec. W trakcie podróży żywił się sam, przy czym w znacznej części żywność brał z domu. Sypiał w samochodzie. Z ponoszonych wydatków nie rozliczał się z pracodawcą, a ponosił je we własnym zakresie.

Zeznania powoda w tym zakresie są wiarygodne. Znajdują potwierdzenie w zasadach doświadczenia życiowego.

Zeznania te nie dają możliwości ścisłego ustalenia, jaka część pieniędzy wypłacanych powodowi jako tzw. delegacje była przez niego wydatkowana, a jaka pozostawała jako jego dochód. Powód podał, iż na utrzymanie za ok.10 dni wydatkował ok. 400-500 zł. Uwzględniając to, na podstawie art. 322 kpc, zasadne jest przyjęcie, iż w skali miesiąca powodowi pozostawało jako dochód ok. 75 % środków wypłaconych mu jako delegacje. Taka wielkość dochodu została przez Sąd przyjęta jako podstawa do wyliczenia utraconych zarobków.

6. Uwzględniając powyższe przyjąć należy, że za okres od lipca 2008 r. do grudnia 2008 r. powodowi należy się odszkodowanie w wysokości 21.042,41 zł. Uwzględnić bowiem należy, że na wykazane przez powoda średnie dochody w okresie bezpośrednio poprzedzającym wypadek składało się wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 1.200 zł brutto oraz średnio 3.783,79 zł miesięcznie z tytułu delegacji (k.41). Przy przyjęciu, że powodowi zostawał dochód odpowiadający 75 % tego ostatniego świadczenia, daje to kwotę miesięcznie 2.837,84 zł. Suma tej kwoty oraz kwoty utraconej na skutek wypłaty powodowi świadczenia chorobowego daje kwotę 3.524,40 zł. Za 6 miesięcy drugiej połowy 2008 r. daje to kwotę 21.146,40, od której należy odjąć świadczenie wypłacone przez pozwanego z tytułu utraty zarobków w kwocie 103,99 zł.

Przedmiotowa kwota należy się powodowi z odsetkami od dnia 12 kwietnia 2009 r. tj. od upływu 30 dni od zgłoszenia roszczenia stronie pozwanej w postępowaniu likwidacyjnym (art. 455 kc w zw. z art. 817 kc). Zarzuty apelującego powoda są w tym zakresie uzasadnione. Zważyć przy tym należy, że w sentencji zaskarżonego wyroku kwota odszkodowania została zasądzona z odsetkami od dnia wyrokowania. Porównanie jednak treści sentencji z treścią uzasadnienia, w którym Sąd I instancji wskazał, iż zasądza to świadczenie od daty 12 kwietnia 2009 r. daje podstawy do stwierdzenia, iż wskazanie daty wyrokowania jako początkowego terminu biegu odsetek w sentencji zaskarżonego wyroku było wynikiem oczywistej omyłki przy redagowaniu orzeczenia (art. 350 kpc). Tym samym nie było przeszkód, by w trybie sprostowania Sąd II instancji, nadając brzmienie pkt I zaskarżonego wyroku, zasądził przedmiotowe świadczenie z odsetkami od dnia 12 kwietnia 2009 r.

7. W zakresie wyliczenia renty wyrównawczej zastosowanie znajdują takie same reguły jak w przypadku odszkodowania za utracone zarobki, skoro renta ta obejmuje wyrównanie utraconych dochodów. Podstawą zatem wyliczenia jest wskazanie hipotetycznych dochodów powoda w poszczególnych miesiącach, stanowiących sumę wynagrodzenia zasadniczego netto oraz 75 % tzw. delegacji (przy przyjęciu danych średnich wypłacanych pracownikom przez pracodawcę powoda), co należy pomniejszyć o świadczenia wypłacone powodowi (tak z tytułu zasiłku rehabilitacyjnego jak i renty przyznanej przez ZUS).

Z danych wskazanych przez pracodawcę (k.245) wynika, że w 2009 r. kierowcy pracującemu na pełny etat wypłacono z tytułu wynagrodzenia zasadniczego kwotę 17.554,23 zł, co daje miesięcznie kwotę 1.462,85 zł. Z kolei średnia miesięczna wypłata tzw. delegacji wyniosła 1.149,79 zł. (wskazane 3.449,28 za trzy pierwsze miesiące podzielone przez 3). Z tej ostatniej kwoty należy przyjąć 75 %, co daje 862,34 zł. Należy zatem przyjąć, że pracując, w 2009 r. powód uzyskiwałby dochód w kwocie 2.325,19 zł (1.462,85 + 862,34).

Od tej kwoty należy odjąć świadczenia wypłacone powodowi z tytułu zasiłku rehabilitacyjnego. W poszczególnych miesiącach daje to kwoty:

- styczeń 2009 – **1.649,44 zł** (2.325,19 – 676,75)

- luty 2009 – **1.566,35 zł** (2.325,19 – 758,84)
- marzec 2009 – **1.485,26 zł** (2.325,19 – 839,93)
- kwiecień 2009 – **1.621,29 zł** (2.325,19 – 703,90)
- maja 2009 – **1.625,76 zł** (2.325,19 – 699,43)
- czerwiec 2009 – **1.648,29 zł** (2.325,19 – 676,90)
- lipiec 2009 – **1.633,29 zł** (2.325,19 – 691,92)
- sierpień 2009 – **1.633,29 zł** (2.325,19 – 691,92)
- wrzesień 2009 - **1.633,29 zł** (2.325,19 – 691,92)
- październik 2009 – **1.625,76 zł** (2.325,19 – 699,43)
- listopad 2009 – **1.648,29 zł** (2.325,19 – 676,90)
- grudzień 2009 - **1.625,76 zł** (2.325,19 – 699,43). Od tej kwoty należy odjąć należności wypłacone powodowi przez stronę pozwaną z tytułu utraconych zarobków (101,65 zł i 98 zł), co daje kwotę **1.425,62 zł**

Łącznie, za 2009 r., utracone dochody powoda wyniosły **19.195,87 zł**.

W 2010 r. (k.245) kierowcy pracującemu na pełny etat wypłacono z tytułu wynagrodzenia zasadniczego kwotę 17.391,68 zł, co daje miesięcznie kwotę 1.449,30 zł. Z kolei średnia miesięczna wypłata tzw. delegacji wyniosła 2.664,34 zł. (wskazane 26.643,46 za miesiące od marca do grudnia, podzielone przez 10). Z tej ostatniej kwoty należy przyjąć 75 %, co daje 1.998,25 zł. Należy zatem przyjąć, że pracując, w 2010 r. powód uzyskiwałby dochód w kwocie 3.447,55 zł (1.449,30 + 1.998,25).

W 2010 r. powodowi wypłacano rentę z ZUS w kwotach po 1.030,20 zł miesięcznie. Tym samym jego utracony dochód w każdym miesiącu wyniósł **2.417,35 zł**, co w skali roku daje kwotę **29.008,20 zł**.

W 2011 r. (k.245) kierowcy pracującemu na pełny etat wypłacono z tytułu wynagrodzenia zasadniczego kwotę 17.268,42 zł, co daje miesięcznie kwotę 1.439,03 zł. Z kolei średnia miesięczna wypłata tzw. delegacji wyniosła 3.312,60 zł. (wskazane 28.551,25 rocznie podzielone przez 12) Z tej ostatniej kwoty należy przyjąć 75 %, co daje 2.409,45 zł. Należy zatem przyjąć, że pracując, w 2010 r. powód uzyskiwałby dochód w kwocie 3.848,48 zł (1.439,03 + 2.409,45).

W 2011 r., w styczniu i lutym, powodowi wypłacano rentę z ZUS w kwotach po 1.030,20 zł miesięcznie. Tym samym jego utracony dochód w każdym miesiącu wyniósł **2.454,28 zł**, co łącznie za dwa pierwsze miesiące tego roku daje kwotę **4.908,56 zł**.

Uwzględniając powyższe, za okres od stycznia 2009 r. do końca lutego 2011 roku, powodowi należy się skapitalizowana renta w kwocie **53.112,63 zł** (19.195,87 zł za 2009 r., 29.008,20 zł za 2010 r. i 4.908,56 zł za dwa pierwsze miesiące 2009 r.) W związku z powyższym należało zasądzić z tego tytułu od pozwanego na rzecz powoda w/w kwotę.

8. Trafne są zarzuty powoda dotyczące wymagalności roszczeń z tytułu renty wyrównawczej, a co za tym idzie, naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez bezzasadne przyjęcie, iż wymagalność przedmiotowego świadczenia powstaje z chwilą wyrokowania. Przypomnieć należy, że już we wniosku powoda złożonym do ubezpieczyciela o likwidację szkody powód wezwał o wypłatę renty wyrównawczej w kwotach po 5.000 zł. Tym samym wymagalność świadczeń rentowych miała miejsce z upływem oznaczonego dnia każdego kolejnego miesiąca, z przyczyn wskazanych w apelacji powoda.

Bezzasadne natomiast jest żądanie zasądzenia odsetek za świadczenia rentowe za trzy pierwsze miesiące 2009 r., za okres od dnia 11-go miesiąca stycznia, lutego i marca (przy poszczególnych ratach renty) do 12 kwietnia 2009 r. Uwzględnić bowiem należy regulę wynikającą z art. 817 kc, z której wynika obowiązek wypłaty świadczenia przez ubezpieczyciela po upływie 30 dni od daty zgłoszenia roszczenia. Tym samym, świadczenia za styczeń, luty i marzec 2009 r., w łącznej wysokości 6.322,34 zł, stały się wymagalne od dnia 12 kwietnia 2009 r. i od tej daty zasądzono odsetki ustawowe od wskazanej wyżej kwoty.

Pomimo zasadności argumentacji powoda co do wymagalności poszczególnych świadczeń rentowych, jego apelacja co do świadczeń odsetkowych nie mogła odnieść skutku w zakresie rat za okres od stycznia 2010 r. W tej części bowiem, pomimo podniesienia trafnego zarzutu, wnioski apelacyjny powoda zmierzał do zasądzenia skapitalizowanych odsetek za okres od wymagalności poszczególnych rat do dnia 22 września 2014 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, takie skonstruowanie wniosku, polegające na żądaniu zasądzenia jednej kwoty z tytułu skapitalizowanych odsetek, w miejsce dotychczas dochodzonych odsetek za oznaczony okres od wskazanych kwot, stanowi niedopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym zmianę przedmiotową żądania (art. 383 kpc). W tej części zatem apelacja, jako niedopuszczalna z uwagi na zmianę przedmiotu żądania, musiała ulec odrzuceniu, podobnie jak w przypadku skapitalizowania odsetek od kwoty odszkodowania (art. 370 kpc). W zakresie zatem świadczeń za okres od stycznia 2010 r. do lutego 2011 r., w łącznej wysokości 33.916,76 zł, brak było podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku z uwagi na brak odpowiedniego wniosku apelacyjnego.

Skutek natomiast odniosła apelacja powoda co do początkowego terminu świadczeń odsetkowych od zasądzonych rat renty wyrównawczej za 2009 r., z uwzględnieniem wyżej poczynionych rozważań co do świadczeń za pierwsze trzy miesiące tego roku.

9. Bezzasadna jest apelacja powoda, o ile kwestionuje oddalenie powództwa co do zasądzenia renty wyrównawczej za okres od marca 2011 r. W tej części w pełni należy podzielić rozważania Sądu Okręgowego. Nadto, ponad okoliczności wskazane przez Sąd I instancji, dotyczące nie wykazania uzyskiwanych po tej dacie przez powoda świadczeń, podkreślić należy, że powód nie wykazał, iż nadal istnieją ograniczenia w możliwości podjęcia przez niego zatrudnienia i osiągania dochodów. Zważyć należy, że po lutym 2011 r. powodowi nie została przyznana renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Oczywiście pozostaje, że powód nie może podjąć zatrudnienia w dotychczasowym charakterze kierowcy zawodowego. W sprawie nie wykazano jednak, by nadal istniały tego rodzaju przeszkody, które utrudniałyby powodowi podjęcie zatrudnienia w innym charakterze i osiąganie z tego tytułu dochodów. Wnioski o braku możliwości podjęcia pracy przez powoda nie wynikają w szczególności z opinii biegłych. Z przesłuchania powoda wynika, iż przez pewien okres pracował. Tym samym powód nie zaoferował jakichkolwiek dowodów, z których wynikałoby, iż po marcu 2011 r. nie może własnym działaniem, podejmując pracę, osiągać dochodów. Od daty wypadku upłynął też okres czasu, który pozwalał powodowi na podjęcie starań dla znalezienia pracy.

Chybione w tym zakresie są zarzuty powoda kwestionujące naruszenie zasady ciężaru dowodu (art. 6 kc). W oczywisty sposób to na powodzie spoczywał ciężar wykazania okoliczności faktycznych, z których wywodzi on skutki prawne.

10. Oczywiście bezzasadne są zarzuty strony pozwanej skierowane przeciwko rozstrzygnięciu ustalającemu odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki spornego wypadku. W tym zakresie nie doszło do naruszenia art. 189 kpc i art. 442¹ § 3 kc.

Zważyć należy, że „pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości” (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, OSNC z 2009 r., Nr 12, poz.168). Tym samym przyjąć należy, iż niepewność, czy w przyszłości nie wystąpią dalsze, trudne do przewidzenia skutki pozostające w związku ze spornym wypadkiem komunikacyjnym, uzasadniała uwzględnienie roszczenia w tym zakresie.

11. Chybione są zarzuty pozwanego kwestionujące rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Fakt, iż powód wygrał sprawę co do zasady, jak też w znacznej części co do świadczeń odszkodowawczych i rentowych, w tym, że w zakresie

poszczególnych roszczeń stopień wygrania sprawy przez obie strony był różny, uzasadniał zastosowanie art. 100 kpc, w tym wzajemne zniesienie kosztów.

12. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 kpc i art. 385 kpc, przy częściowym uwzględnieniu obu apelacji, orzekł jak w sentencji.

Dokonana zmiana zaskarżonego wyroku nie zmieniła proporcji wygrania sprawy przez każdą ze stron, co skutkuje brakiem podstaw do zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Okoliczność ta skutkuje także wzajemnym zniesieniem między stronami kosztów postępowania apelacyjnego (art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc).